



Alarm dla kolejowej linii do Lubawy. To może być ostatni moment na ratunek

data aktualizacji: 2020.12.01



W niedługiej przyszłości może stracić przejezdność kolejowy szlak pomiędzy Zajączkowem Lubawskim a Lubawą - alarmuje branżowy, specjalistyczny portal rynek-kolejowy.pl.

Mowa o około 6-kilometrowej linii nr 252 odgałęziającej się od magistrali kolejowej z Warszawy do Trójmiasta w Zajączkowie Lubawskim i stąd prowadzącej do Lubawy, z dodatkowym odgałęzieniem bliżej miasta prowadzącym do zakładu IKEI.

Krótką historię tej linii można przeczytać w Wikipedii:

W relacji Zajączkowo Lubawskie - Lubawa występował ruch pasażerski do roku 1995, po czym został zawieszony. Na początku XXI wieku linię przejęły władze samorządowe miasta Lubawa, chroniąc ją tym samym przed likwidacją.

Przed miastem znajduje się odgałęzienie wybudowane w 2004 roku do [ówczesnych] zakładów Swedwood. Przed 2004 rokiem korzystano z terenu stacji Lubawa, gdzie rozładowywano wagony towarowe dla zakładów Swedwood i Sznaka Meble.

Dzisiaj szlak między Zajączkowem Lubawskim a Lubawą nie jest wykorzystywany ani do ruchu pasażerskiego, ani towarowego. Ostatnio pociągi kursowały tutaj 2 lata temu, obsługując IKEĘ. W tym roku, dokładnie 25 lipca, odbyła się na szlaku do Lubawy jedynie pojedyncza retro podróż w ramach historyczno-turystycznego projektu "Mazury'20. Pociągiem na pojezierze!" zorganizowanego przez Turystykę Kolejową TurKol.pl. Przewoźnik sprzedał wówczas w przedsprzedaży wszystkie dostępne bilety - na zwykle nieczynny dla ruchu kolejowy szlak wyruszyło około 200 osób. Co innego jednak traktowana jako ciekawostka wycieczka, a co innego regularny ruch pasażerski.

- Samorząd miasta Lubawy nie planuje w najbliższym czasie modernizacji czy rozbudowy linii kolejowej - powiedział w rozmowie z branżowym portalem rynek-kolejowy.pl Maciej Radtke, burmistrz Lubawy, który uważa, że w związku z istniejącą infrastrukturą transport kolejowy w Lubawie i okolicach przegrywa konkurencję z drogowym.

Jednocześnie burmistrz przyznał, że stan techniczny linii jest słaby, jednak pozostaje ona dopuszczona do ruchu i nie ma planów likwidacji torów.

Będący specjalistycznym portalem branżowym rynek-kolejowy.pl alarmuje, że w obliczu wstrzymanego ruchu i braku inwestycji stan techniczny linii będzie się stale pogarszał i wkrótce może dojść do utraty jego przejezdności.

A Waszym zdaniem - czy warto rewitalizować kolejową linię Zajączkowo-Lubawskie - Lubawa, która pozwala dojechać do Lubawy koleją m.in. z Iławy? A może rzeczywiście transport kolejowy w tej lokalizacji na dobre przegrał już z transportem samochodowym? Jesteśmy ciekawi Waszych opinii.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Obecnie na kolejowym szlaku nr 252 pomiędzy Zajączkowem Lubawskim a Lubawą nie odbywa się ani ruch pasażerski, ani towarowy. Fot. Archiwum Turystyki Kolejowej TurKol.pl/Bartosz Brechelke.



Czy jeszcze będzie można dojechać koleją z Hawy do Lubawy, czy też to już "pieśń przeszłości"? Fot. Archiwum własne.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62917-alarm-dla-kolejowej-linii-do-lubawy-to-moze-byc-ostatni-moment-na-ratunek>